

Wszystkie nasze nauczania w tym roku miały wspólny mianownik. Jaki? Kamieniołom, mężczyźni, podgórze?

Nie, wspólnym mianownikiem każdego nauczania była wierność - bez znaczenia czy było to nauczanie Dona, Fabiana, Bogdana czy Andrzeja - wierność.

Tym razem nie obiecujemy Wam życia łatwego i przyjemnego. **Będą tu tylko pot, trud i łzy.** Jeśli zdecydujesz się na takie wakacje, jeśli jesteś w stanie obiecać Jezusowi: Będę tym razem wierny, to jest tu miejsce dla Ciebie!

W-i-e-r-n-o-ś-ć -jak w jej kontekście zdaliśmy tegoroczny egzamin? Czy jesteśmy wierni? Co nas nauczyły małe grupki a co duże spotkania? Czy sumiennie uczestniczyłem w nich wszystkich? Ile razy udało mi się przyjść na spotkanie zapoznawszy się z materiałem który przysłał Michał? Czy sumiennie wykonałem zadania wyznaczone w Drogowskazach? Czy zdarzyła się środa w którą w 100% zadowolony byłem z swojej postawy? czy może przechodziłem do porządku dziennego nad nieodrobionym zadaniem, nieprzeczytanym "słowem" Ile razy w czerwcu kąpałem się w sercu Chrystusa czy aby nie przypadkiem tylko w kamieniołomowe środy? itd i itd - jeśli ktoś chce podręczyć mocniej swoje serce to przedrukowałem cześć zadań- można sobie pobrać...

Dość ma dzień swojej biedy i ja nie będę Was nadziewał na rożen. Każdy z nas, każdy Wie że Wierność to coś o co warto powalczyć o co musimy zadbać bo ona determinuje wszystko... Czas wakacji to będzie czas kiedy zmierzymy się z samym sobą, z niechceniem, z obłudą, z systemem własnych męskich wymówek.

Już w najbliższą środę spotkamy się tu wszyscy którzy chcą uczestniczyć w wakacyjnych zapasach z samym sobą, spotkamy się i złożymy Jezusowi - obietnicę. Obietnicę wyjątkowości, obietnicę sumienności, obietnicę wierności. Poznamy co to męska drużyna, klub towarzyski przekształcimy w szwadron Jezusa.

Mężczyzna to wojownik lecz siła wojownika jego wartość opiera się na współpracy z innymi w drużynie - wszak nie mamy oczu dookoła głowy, gdy śpimy- bezpiecznie czujemy się, wtedy gdy ktoś czuwa, gdy możemy takiej osobie zaufać. Już w środę rozpoczniemy ekstremalną przygodę, ekstremalną ponieważ zastosujemy niekonwencjonalne środki by obudzić w nas "mężczyznę" by w końcu potraktować poważnie samych siebie. Musimy wyposażyć się w

zbroje dla chwały Pana tą zbroję tworzy właśnie "W-I-E-R-N-O-Ś-Ć.

Los połączy nas w pary, w pary bo ktoś stale musi czuwać, bo ktoś musi osłaniać nasze plecy. Ktoś będzie naszymi oczami kiedy wyjedziemy na wakacje, naszym współnikiem w modlitwie, naszym sumieniem gdy nam go zabraknie. Będziemy wykonywać zadania, będziemy piłować nasze charaktery więc jeśli Twoim pragnieniem jest tylko wspólne czytanie książki - przepraszam to nie Tutaj, jeśli Twoim pragnieniem jest dobre spotkanie Towarzyskie - to tutaj, ale nie tym razem.

Tym razem będą tu tylko pot, trud i łzy i jeśli zdecydujesz się na takie wakacje, jeśli jesteś w stanie obiecać Jezusowi > będę tym razem Wierny, to miejsce jest dla Ciebie.

Ja obiecać Ci mogę że jeśli wspólnie przejdziemy przez to wszystko to we wrześniu na chwałę Pana będziesz z dumą nosił solidny rycerski pancerz i jak Pan wezwie Cie do walki to nie będziesz musiał się wstydzić i biegać dla niego z plastikowym pistoletem na wodę .

Amen

---

Warsztaty WWW będą funkcjonowały dwuwymiarowo

Pierwszy wymiar podstawowy to codzienne spotkanie z książką Przyczajony Chrystus ukryty Bóg i szlifowanie własnego "niechcenia" - praca w dwuosobowych zespołach nad "wiernością". Wykonujemy zadania i prowadzimy rejestr naszych codziennych doświadczeń w "notatniku".

Praca w "dwójce" powinna cechować troska o rozwój partnera, zamknięcie się na własny egoizm i nakierowanie naszych starań na to w jaki sposób przeżywa i walczy przyjaciel. Służyć może w tym celu codzienna rozmowa telefoniczna, kontakt przez scape lub kontakt bezpośredni. Pożądana jest jak najbardziej wspólna modlitwa lub modlitwa z wspólną intencją (np; umawiamy się że o dwudziestej przez kwadrans będziemy modlić się w intencji Mela Gibsona)

Nie ma panaceum na "dwójki" praca w nich musi przynieść własne rozwiązania i "chcenie" możemy tylko podać cel i kierunek ale to serce dwójki musi znaleźć drogę.

Wymiar drugi - cotygodniowe spotkanie formacyjne (z przyzwyczajenia i tradycji :-)) środa będzie dniem na spotkanie "warsztatowców"

Spotkania nakreślą kierunek jaki podaje "podręcznik" na najbliższy tydzień i ustali podstawowe zadania. Dzielenie się doświadczeniami upływających tygodni nada wymiar praktyczny tym spotkaniom, rozliczy nas z "walki" oraz pozwoli wykorzystać w bieżącym

tygodniu doświadczenia innych zespołów.

Spotkania te dostarczą nam również amunicji do walki. Każdy tydzień otworzy się na inną tradycyjną modlitwę lub duchowość. Warsztat , rozważania na wskazany temat mają za zadanie pobudzić męską ciekawość do własnej aktywności w obszarze modlitwy, do poszukiwań, do refleksji.

Miejsce warsztatów - spotkania mają formę aktywną ich czas jest stały lecz miejsce będzie okrywać tajemnica różnorodności.

---

Informacje/zapisy: [www@mezczyzni.net](mailto:www@mezczyzni.net)

tel. 783377733